



CHORZELE

NASZA GMINA

Wydanie specjalne

Egzemplarz

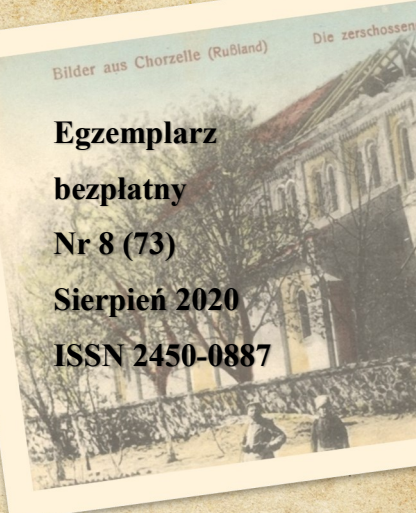
bezpłatny

Nr 8 (73)

Sierpień 2020

ISSN 2450-0887

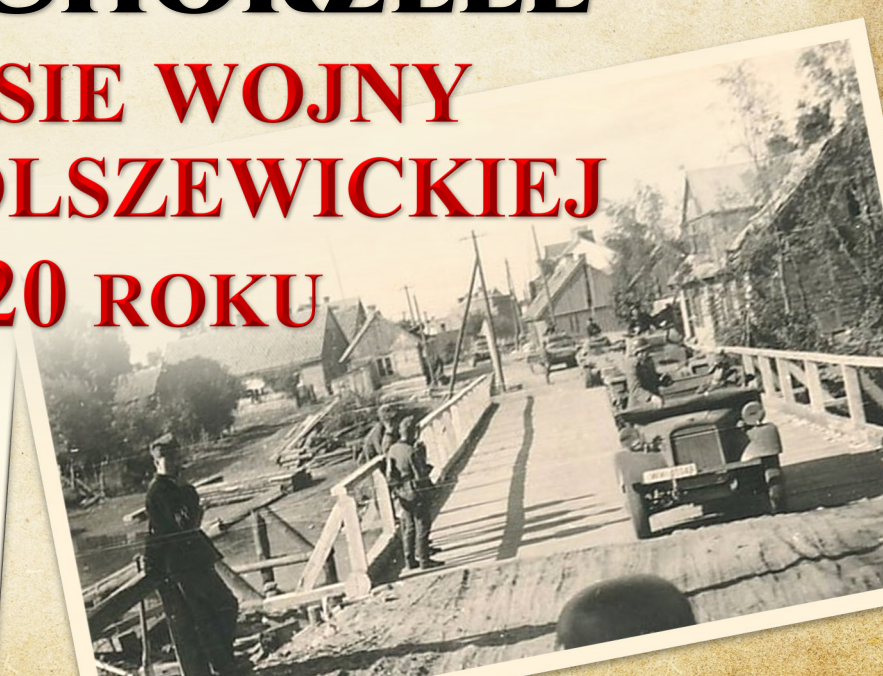
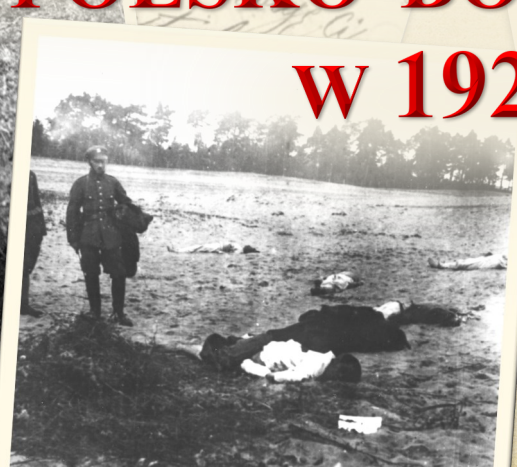
Bilder aus Chorzele (Rußland) Die zerschossen



Z OKAZJI 100. ROCZNICY WOJNY
POLSKO-BOLSZEWICKIEJ



GMINA CHORZELE W OKRESIE WOJNY POLSKO-BOLSZEWICKIEJ W 1920 ROKU





Spis treści

WSTĘP.....	5
SYTUACJA WOJENNA NA PÓLNOCNYM MAZOWSZU LATEM 1920 ROKU	6-7
4 SIERPNIA	8
5 SIERPNIA	9
6 SIERPNIA	9
OKUPACJA	10
21 SIERPNIA	11
22 SIERPNIA	11-12
23 SIERPNIA	12-14
24 SIERPNIA	15
EPILOG.....	16
BIOGRAMY DOWÓDCÓW.....	17
LISTA POLEGŁYCH.....	17-19

Tekst i opracowanie: Grzegorz Antoszek, Leszek Zugaj

siedziba redakcji i wydawcy:

Urząd Miasta i Gminy w Chorzelach,
ul. Stanisława Komosińskiego 1, 06-330 Chorzele

Redaktor naczelny: Sławomir Czaplicki

Zespół redakcyjny:

Anita Tańska, Ilona Oleksik, Katarzyna Purzycka

nakład: 1500 szt.

druk: Drukarnia J.J. Maciejewscy

ul. Gdańska 1, Przasnysz

Szanowni Mieszkańcy Miasta i Gminy Chorzele,

oddajemy w Państwa ręce specjalne wydanie naszego miesięcznika z okazji 100-lecia wojny polsko-bolszewickiej. Celem tej publikacji jest przede wszystkim zachowanie żywej pamięci o bohaterach tamtych dni oraz opis działań wojennych stoczonych na terenach dzisiejszej Gminy Chorzele, w trakcie trwania wojny polsko – bolszewickiej w latach 1919 – 1920. Charakterystyka tych wydarzeń została opracowana na naszą prośbę przez historyka Grzegorza Antoszka oraz Leszka Zugaję, aby oddać hołd tym, którzy poświęcili życie za Ojczyznę.



Śmierć, zniszczenia, ból i żałoba – to obraz wojny roku 1920, która przetoczyła się przez Gminę Chorzele. Położenie gminy Chorzele, jako miasta przygranicznego spowodowało, że nie mogła ona uniknąć przemarszu wojsk, kroczących w różne strony. Ta próba, na jaką zostali wystawieni mieszkańcy naszej Małej Ojczyzny uwidoczniła, jak wielką potrafi być miłość i odwaga naszych rodaków. To właśnie ten bezgraniczny patriotyzm i świadomość narodowa zbudowały nasze człowieczeństwo i własną tożsamość. Dlatego też, do dziś, miejsca pochówku ofiar bestialskiego mordu otoczone są na terenie naszej gminy z należytym szacunkiem i czcią, aby zachować pamięć o pomordowanych dla przyszłych pokoleń.

Dzisiaj z dumą możemy mówić o wkładzie lokalnych bohaterów w budowę wolnej Polski. W tej pracy nie możemy ustawać także dzisiaj, bo czasy dzisiejsze stawiają przed nami inne wyzwania. Mam nadzieję, że czerpiąc mądrość i doświadczenie z naszej przeszłości, będziemy wspólnie budować przyszłość gminy, powiatu, województwa i Polski.

Pamiętając o setnej rocznicy wojny polsko - bolszewickiej, o wielkich bohaterach tamtych dni, życzymy sobie nawzajem, by wspomnienia tych wydarzeń budowały zgodę między nami, by przypominały nam, że największe cele osiągnęliśmy tylko wówczas, gdy jednoczyła nas wspólna idea.

Cześć i chwała Bohaterom!

Życzę Państwu miłej lektury.

Z wyrazami najwzajemnego szacunku

BEATA SZCZEPANKOWSKA

BURMISTRZ MIASTA I GMINY CHORZELE





Fragment mapy administracyjnej z 1933 roku

CHORZELE.

Miasto, pow. Przasnysz, siedziba sądu grodz., sąd okr. Miława, 2587 mieszk. (3 km) linja kol. Ostrołęka-Chorzele Chorzele-Warszawa, Chorzele-Miława Magistrat, Nadlesnictwo, Urząd celny, Komisariat straży celnej, Inspektorat straży celnej, 1 kat., 1 synag. Targi: we wtorki i czwartki. Jarmarki: we czwartki po 7-ym każdego miesiąca. Browar, fabr. cementowych wyr. miłny.

Ville, distr. de Przasnysz, siège du tribunal urbain, tribunal d'arr-t Miława, 2587 habit. (3 km) ligne de Ostrołęka-Chorzele Chorzele-Warszawa, Chorzele-Miława Municipalité, Admin. des forêts, Bureau de douane, Commiss-t du serv. des douanes, Inspect. du serv. des douanes, 1 cath., 1 synag. Marchés: mardi et jeudi. Foires: le jeudi après le 7 de chaque mois. Brasserie, fabr. de produits en ciment, moulins.

Burmistrz (Maire): Wład. Potomski.
Straż ogniowa ochotn. Komendant (Corps des pompiers volont. Commandant): Stef. Podeszfiński.

Lekarze (médecins): Łojewski M. dr. Puzet D.

Lekarze weterynarji (médecins vétérinaires): Stanowski Józ. dr.

Advokaci (avocats): Rykowski H.

Notariusze (notaires): Nawroczyński Jan.

Właściciele ziemscy (propriétaires fonciers): Czwikowscy Bcia (78).

Akuszarki (sages femmes): Łazicka W. — Nyśck A. — Pogorzelska E.

Apteki (pharmacies): xCzerwiakowska Z.

Bednarze (tonneliers): Kuciński B. — Paluszkiwicz S. — Tułaniecki P. — Walkiewicz A. i Danielski M.

Blacharze (ferblantiers): Makowski W.

Browary (brasseries): xPrzysuskiar.

Budulec (bois de charpente): Bekerman A. Nitorski J. i Berlinka J. — Podeszfiński St.

Cementowe wyroby — fabryki (fabr. de produits en ciment): xDąbrowski i Ska.

Cukiernicze wyroby (confisseries): Najar Sz.

zaspędatory (expéditeurs): xKowal M.

Felczerzy (barbiers - chirurgiens): Korzeniakow T.

Fotograficzne zakłady (photographies): Tyjewski Cz. Imiela M.

Fryzjerzy (coiffeurs): Bartold J. — Goldblat M.

Galanterja (merceries): Asz M. — xBarab W. — xKac M. — Rychter M. — Szejn I. — xTyk J. — xTykulska G.

Garncarze (potiers): Rykowski A.

Introligatorzy (relieurs): Zylberman J.

Jadłodajnie (restaurants): Jaworski J. Kamassnicy (tiges pour chaussures): Tyk W.

Kapelusze damskie (modes): Hagedówna M.

Kasy pożyczek-oszczęd., (caisses d'emprunt et d'épargne): xZydowska Spółdzielnia Kredytowa.

xKasa Stefczyka.

Kaszarnie (fabr. de gruaux): Berlinka D.

Kolonjalne artykuły (épiciers): xFater F. — xSierota M. — Tamowski S.

Kowale (forgerons): Mierzejewski A. — Mierzejewski J. — Nachtygiel Sz.

Krawcy (tailleurs): Berger F. — Juchet D. — Tykulski M.

Księgarnie (librairies): Szczepkowski B.

Manufaktura (tissus): Adler A. — Duczyminer Ch. — xGutlejzor W.

Mąka (farines): Groskind A.

Młyny (moulins): Lichtensztejn i Ska — Salomon Sz. i Ska.

Murarze (maçons): Kobylfiński F. — Stypiński S.

Nabiał (crémiers): Tamowska G. i Miaczyńska M.

Obuwie (chaussures): xArtensstein S. — Juchet H.

Obuwie drewniane (sabots): Bruździak A.

Oleja (huiles): Monderstein H. — Monderstein R. — Śniadower Z.

Otreby (sons): Frenkiel Sz. — Lichtensztejn H. i Dziedzic A.

Piekarze (boulangers): xCygenbok M. — xJablonka M. — Kozica R. — xTyjewski C. — xZagackier I. Bachrach A.

Próśb i tłumaczeń biura (pétitions et traductions): Chnieliński Cz. — Nowakowski W. i Szeft M.

Restauracje (restaurants): Jabłoński S. — xPyudek H. — Święcka A.

Ryby (poissons): Śniadower Sz.

Rymarze (boursiers): Pokrzywnicki A.

Rzeźnicy (bouchers): xJaworski J. — xKonarski L. — xPodszwiński S. — xHykowski J. — xRytenband J. — xZilberman P.

Samochodowa komunikacja (transports automobiles): Miłocki E. — Smoliński F.

Skóry (cuirs): Artensztejn B. — Juchet.

Fater E.

Skórszane wyroby (maroquinerie): xPienica S.

Sól (sel): Skarzyński S.

Spójne artykuły (comestibles): Alter M. — xAnachowicz K. — Bulman S. — Frejman Sz. — xFrenkiel S. — Gerlic H. — Kawiecki A. — xKlecześki S. — xLakryc M. — Margulies S. — Mendzyczki I. — xMilsztejn M. — xPłoski J. — xPolomski W. — Rapolowicz J. — xRogen U. — xRozenblum I. — xSławny I. — Tyk J. — xWino A.

Stolarze (menuisiers): Iwrej L. — Olender H.

Strocy (cordonniers): Kac L. — Krajewski Cz. Artensztejn U. — Duczyminer S. — Pienica Sz. — Pszenica S.

Stusarze (serruriers): Gordon H. — Gordon L.

Wedliny (charcutiers): xBagieński S. — xLiszewski H. — xPolomski F. — Roman J. — Rudzki S. — xSmulski F.

Wiatraki (moulins à vent): Sidwa L. — Zalewski Sz. — Zembruska

Zbota (grains): Dziedzic A. — Sierota M. Grzebiółka A. — Rozenblum I.

Złoty (fumistes): Paluszkiwicz A.

Zegarmistrzowie (horlogers): Margulies Ch.

Zelazo (fers): xBajłowicz S. — xBekerman A. — Rychter J.

WSTĘP

Od 1815 roku okolice Chorzel przynależały do Królestwa Polskiego – państwa zależnego od Rosji. Chorzele położone były na północnych krańcach Królestwa tuż przy granicy z Prusami (od 1871 roku Niemcami). W latach 60. XIX wieku ustanowiono podział na gminy, który funkcjonował przez następne kilkadziesiąt lat, dzieląc dzisiejszą gminę Chorzele na pomiędzy jednostki: Bugzy Płskie, Zaręby oraz Krzynowłoga Wielka. Podlegały one powiatowi przasnyskiemu w guberni płockiej.

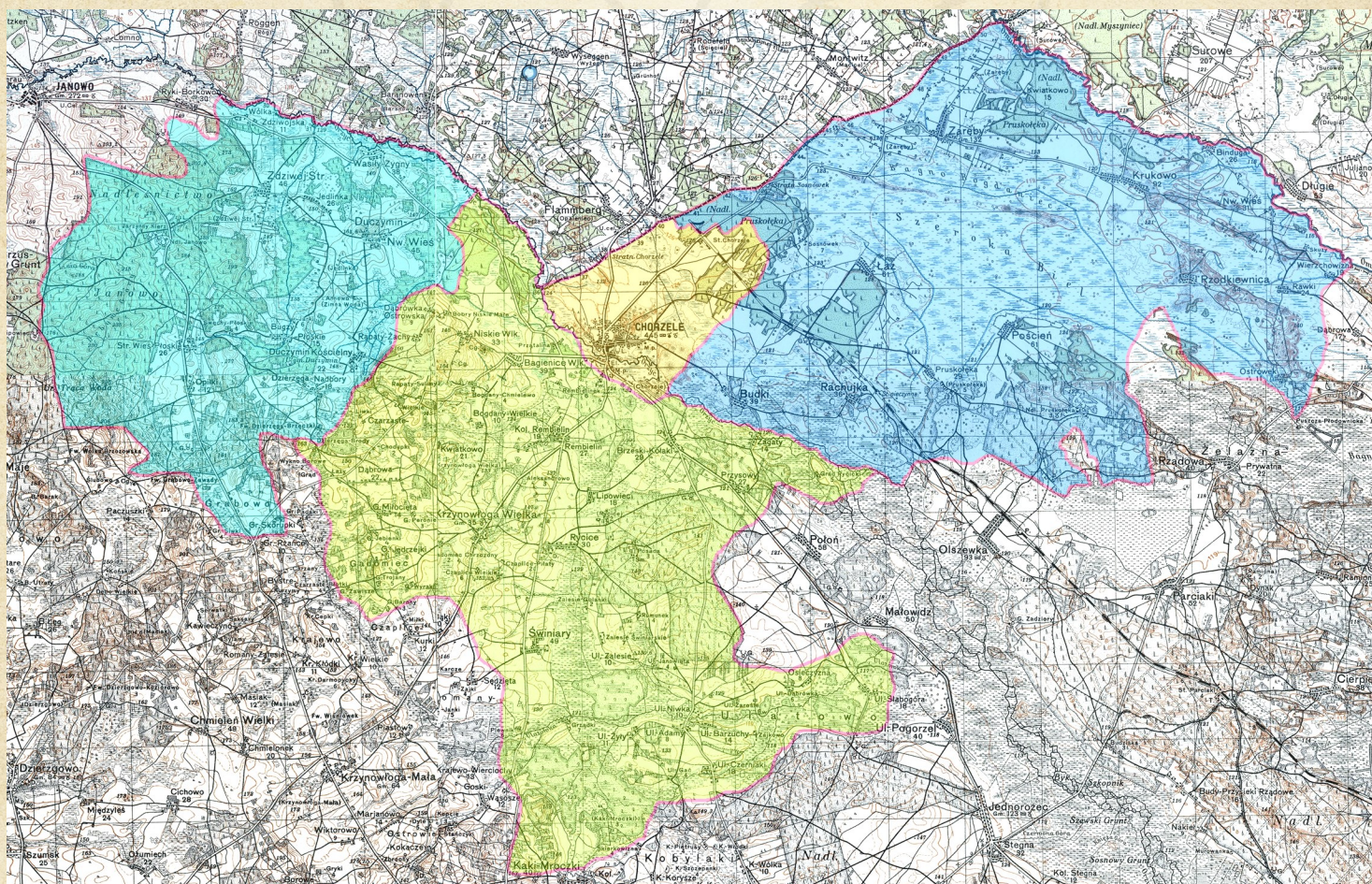
Nadal funkcjonowało osobno miasto Chorzele, jako oddzielna jednostka administracyjna. Na mocy zarządzenia Komitetu Urządzającego Królestwa Polskiego 19 (31 według kalendarza juliańskiego) grudnia 1869 roku miasto Chorzele straciło prawa miejskie i zostało przekształcone w osadę miejską. Rozporządzenie weszło w życie w styczniu 1870 roku¹. Osady miejskie posiadały rozbudowany samorząd lokalny. Dawne miasto Chorzele zostało przekształcone w gminę wiejską o tej samej nazwie².

W latach 1914-1915 przez teren współczesnej gminy Chorzele przetoczyły się działania bojowe I wojny światowej. Niosło to ze sobą wiele zniszczeń.

W latach 1915-1918 miała miejsce okupacja niemiecka. W listopadzie 1918 roku Polska odzyskała niepodległość. Nowe władze lokalne tworzone w oparciu o dotychczasowe powiaty. Początkowo rządili nimi komisarze wyznaczeni przez rząd w Warszawie, następnie starostowie.

W sierpniu 1919 roku powołano województwo warszawskie wraz z powiatem przasnyskim i gminami Chorzele, Krzynowłoga Wielka, Zaręby i Duczymin – właśnie taką nazwę zyskała na początku XX wieku dawna gmina Bugzy Płskie³.

Przełom XIX i XX wieku był okresem wzrostu gospodarczego w Królestwie Polskim, na czym skorzystała także „wieś” Chorzele. Gdy w początkach 1919 roku pracowano nad ustrojem miejskim w odrodzonym państwie polskim, przygotowano także katalog miast w byłym Królestwie Polskim. Wśród nich znalazły się duże miasta oraz były ośrodki miejskie (osady miejskie), które dzięki wzrostowi znaczenia można było ponownie zakwalifikować jako miasta. Chorzelom przywrócono prawa miejskie⁴. Miasto Chorzele w 1921 roku liczyło 339 domów i 2 454 mieszkańców, w tym 1 525 katolików i 928 Żydów⁵.



Podział na gminy wiejskie w rejonie Chorzel w okresie międzywojennym (opracowanie Leszek Zugaj)

¹ Dziennik Praw Królestwa Polskiego, 1870, s. 125.

² Tamże.

³ Dziennik Praw Państwa Polskiego, 1919, nr 65, poz. 395.

⁴ Dekret dnia 4 lutego 1919 roku o samorządzie miejskim. Dz. P.P.P. 1919 nr 13 poz. 140.

⁵ Skorowidz miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej, województwo warszawskie, nakładem GUS, Warszawa 1925.

SYTUACJA WOJENNA NA PÓŁNOCNYM MAZOWSZU LATEM 1920 ROKU

Zwycięstwa na frontach wojny domowej pozwoliły bolszewikom na zwolnienie znacznych sił, które mogli rzucić na zachód, by roznieść ideały swojej rewolucji po całej Europie. Zmobilizowano liczące dziesiątki tysięcy ludzi armie i wysłano je do ataku wiosną 1920 roku. Pierwszym przeciwnikiem do pokonania była Polska, która niespełna dwa lata wcześniej odzyskała niepodległość po 123 latach niewoli. Była ona wyniszczona ludnościowo i materialnie przez kilkukrotne przejście frontów I wojny światowej i zaciąg do armii państw zaborczych, ale tak obywatele, jak i rządzący, z Marszałkiem Józefem Piłsudskim na czele, nie chcieli dać się ponownie wcisnąć w poddańcze jarzmo i postanowili walczyć.

Gigantyczna ofensywa sowiecka ruszyła w maju i zaskakiwała tak rozmachem, jak tempem posuwania się oddziałów. Sukcesy na szerokim froncie otworzyły jej wkrótce drzwi do serca Polski, a celem operacyjnym stała się Warszawa. Głównodowodzący Frontem Zachodnim Michaił Nikołajewicz Tuchaczewski postanowił zwiększyć swoje szanse na zdobycie miasta,

naciskając na nie, nie tylko od frontu, ale i próbując obejść je od północy siłami IV Armii i III Korpusu Jazdy. Uderzenie trafiło w teren bardzo słabo chroniony przez Wojsko Polskie, którego jednostki były dodatkowo w słabej kondycji fizycznej i podupadały na duchu wskutek długotrwałego odwrotu. W pobliżu granicy z Prusami Wschodnimi stały zaledwie luźne oddziały kawalerii podległe gen. Suszyńskiemu i cofające się oddziały piechoty⁶.

Nadejście Armii Czerwonej budziło niepokój w społeczeństwie, jednak część ludności czekała na nią. Najaktywniejszą grupę, która podsyciała niepokój, osłabiała wolę walki i zachęcała do popierania dezertersów, stanowili działacze Związku Zawodowego Robotników Rolnych. Po wejściu Armii Czerwonej tworzyli oni kadrę komitetów rewolucyjnych, Rewkomów, tworzonych przez posuwające się na przód fronty jako jednostki organizacyjne zaplecza o charakterze rewolucyjno-politycznym.

Wojna roku 1920 przetoczyła się przez gminę Chorzele dwukrotnie – raz w początkach sierpnia i ponownie w trzeciej dekadzie. Burza ta zostawiła po sobie śmierć, zniszczenia i żałobę. A oto historia tych strasznych dni.

3. Gm. Duczymin		369	14	2 596	1 252	1 344	2 589	—	—	7	—	—	2 596	—	—	—	—
1. Annowo (Zimna Woda)	folw.	2	—	28	12	16	28	—	—	—	—	—	28	—	—	—	—
2. Brody	os. mł.	1	—	5	3	2	5	—	—	—	—	—	5	—	—	—	—
3. Bugzy-Jarki	wieś	6	—	41	17	24	41	—	—	—	—	—	41	—	—	—	—
4. Bugzy Płotki	wieś	18	—	94	44	50	94	—	—	—	—	—	94	—	—	—	—
5. Duczymin	folw.	2	—	34	15	19	34	—	—	—	—	—	34	—	—	—	—
6. Duczymin Kościelny	wieś	29	—	190	96	94	190	—	—	—	—	—	190	—	—	—	—
7. Duczymin-Nowa Wieś	folw.	4	—	47	26	21	47	—	—	—	—	—	47	—	—	—	—
8. Duczymin-Nowa Wieś	wieś	48	—	298	141	157	298	—	—	—	—	—	298	—	—	—	—
9. Dzierzega-Brody	osada
10. Dzierzega-Brzęczki	folw.
11. Dzierzega-Nadbory	wieś	20	—	147	70	77	147	—	—	—	—	—	147	—	—	—	—
12. Grabowo-Padaki	wieś	6	1	59	32	27	59	—	—	—	—	—	59	—	—	—	—
13. Grabowo-Rzaniec	wieś	5	—	43	22	21	43	—	—	—	—	—	43	—	—	—	—
14. Grabowo-Siwki	wieś	7	—	56	29	27	56	—	—	—	—	—	56	—	—	—	—
15. Grabowo-Skorupki	wieś	8	—	67	37	30	67	—	—	—	—	—	67	—	—	—	—
16. Grabowo-Zawady	folw.	2	—	23	12	11	23	—	—	—	—	—	23	—	—	—	—
17. Grabowo-Zawady	wieś	7	1	41	22	19	41	—	—	—	—	—	41	—	—	—	—
18. Grąd	wieś	1	—	12	6	6	12	—	—	—	—	—	12	—	—	—	—
19. Jarzynny Kierz	nadl.	2	—	24	11	13	24	—	—	—	—	—	24	—	—	—	—
20. Jedlinka	wieś	20	1	98	48	50	98	—	—	—	—	—	98	—	—	—	—
21. Liwki	wieś	6	—	37	22	15	37	—	—	—	—	—	37	—	—	—	—
22. Opilki	wieś	16	—	99	50	49	99	—	—	—	—	—	99	—	—	—	—
23. Przysowy ¹⁾	osada
24. Stara Wieś	wieś	26	1	224	108	116	224	—	—	—	—	—	224	—	—	—	—
25. Śwęchy Płotki	wieś	4	—	25	13	12	25	—	—	—	—	—	25	—	—	—	—
26. Ślubowo	folw.	2	—	19	7	12	19	—	—	—	—	—	19	—	—	—	—
27. Ślubowo	wieś	3	—	28	13	15	28	—	—	—	—	—	28	—	—	—	—
28. Wasilki-Zygny	wieś	13	9	123	58	65	123	—	—	—	—	—	123	—	—	—	—
29. Wólka-Zdziwójjaka	wieś	13	—	88	38	50	88	—	—	—	—	—	88	—	—	—	—
30. Wykno Borowe	wieś	2	—	17	6	11	17	—	—	—	—	—	17	—	—	—	—
31. Zdziwój Nowy	folw.	1	—	28	13	15	28	—	—	—	—	—	28	—	—	—	—
32. Zdziwój Nowy	wieś	43	—	278	133	145	278	—	—	—	—	—	278	—	—	—	—
33. Zdziwój Stary	wieś	49	1	290	132	158	290	—	—	—	—	—	290	—	—	—	—
34. Zielony Bór	os. fab.	3	—	33	16	17	33	—	—	7	—	—	33	—	—	—	—

Wyniki pierwszego spisu powszechnego z 1921 roku⁷

⁶ W. Sikorski, *Nad Wisłą i Wkrą: studjum z polsko-rosyjskiej wojny 1920 roku*, Warszawa 1928, s. 26.

⁷ *Skorowidz miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej*, województwo warszawskie, nakładem GUS, Warszawa 1925.

Miasta, Gminy, Miejscowości	Charakter miejscowości	Budynki		Ludność obecna w dniu 30 września 1921 r. (bez objętej spisem wojskowym)														
		z przern. mieszkalne	inne za- mieszkałe	Ogół- lem	Męż- czyn	Ko- biet	W tej liczbie było wyznania						Podano narodowość					
							z rzym- skoko- katolick.	ewange- lickiego	innego chrześc.	mojze- szowego	innego	niewia- domego	polską	niemiec- ką	żydow- ską	inną	niewia- domą	
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	
9. Gm. Krzynowłoga Wielka		689	7	4 735	2 262	2 473	4 698			37				4 724		11		
1. Aleksandrowo	folw.	1		16	7	9	16							16				
2. Bagienice Wielkie	wieś	57		246	119	127	246							246				
3. Bogdany-Chmielewo	folw.	4		111	52	59	111							111				
4. Bogdany Wielkie	wieś	10		63	33	30	63							63				
5. Bronowo-Plewnik	wieś	8		91	39	52	91							91				
6. Brzeski-Kołaki	wieś	25	2	227	115	112	227							227				
7. Czarzaste Chodupki	wieś	4		35	13	22	35							35				
8. Czarzaste Wielkie	folw.	7		101	43	58	101							101				
9. Dąbrowa	wieś	17		130	60	70	130							130				
10. Dąbrówka Ostrowska	folw.																	
11. Dąbrówka Ostrowska	wieś	7		46	25	21	46							46				
12. Gadomieć-Barany	wieś	2		6	3	3	6							6				
13. Gadomieć-Chrzczony	folw.	2		28	12	16	28							28				
14. Gadomieć-Chrzczony	wieś	4		20	10	10	20							20				
15. Gadomieć-Jebieni	wieś	3		22	12	10	22							22				
16. Gadomieć-Jedrzejki	wieś	4	2	41	24	17	41							41				
17. Gadomieć-Milocięta	wieś	12		97	49	48	97							97				
18. Gadomieć-Peronie	wieś	2		16	7	9	16							16				
19. Gadomieć-Trojany	wieś	4		36	17	19	36							36				
20. Gadomieć-Wyraki	folw.	2		17	9	8	17							17				
21. Gadomieć-Zawisze	wieś	2		17	8	9	17							17				
22. Grąd Rycicki	wieś	4		29	16	13	29							29				
23. Grządki	wieś	7		40	17	23	40							40				
24. Krzynowłoga Wielka	folw.	3		93	49	44	93							93				
25. Krzynowłoga Wielka	wieś	29		201	88	113	195			6				195		6		
26. Krzyżówka	leśn.	2		14	4	10	14							14				
27. Kwiatkowo	wieś	11		99	41	58	99							99				
28. Lipowiec	wieś	19		143	77	66	143							143				
29. Łazy	wieś	2		15	6	9	15							15				
30. Niskie-Małe Bobry	wieś	7		41	18	23	41							41				
31. Niskie Wielkie	wieś	28		185	95	90	185							185				
32. Osieczyzna	wieś	5		21	10	11	21							21				
33. Przątalina	wieś	3		28	16	12	28							28				
34. Przysowy	wieś	29		164	82	82	164							164				
35. Rapaty-Sulimy	wieś	6		36	20	16	36							36				
36. Rapaty-Zachy	wieś	8		65	23	42	65							65				
37. Rembielin	wieś	43		309	152	157	309							309				
38. Rembielin	wieś	19		133	64	69	120			13				128		5		
39. Rycice	folw.	4		119	51	68	119							119				
40. Rycice	tart.	1		22	10	12	22							22				
41. Rycice	wieś	31	1	186	93	93	186							186				
42. Rycice (Posada)	leśn.	2		10	4	6	10							10				
43. Świniary	wieś	49		361	161	200	343			18				361				
44. Ulatowo-Adamy	wieś	9		88	44	44	88							88				
45. Ulatowo-Borzuchy	wieś	16		108	54	54	108							108				
46. Ulatowo-Czerniaki	wieś	21		147	74	73	147							147				
47. Ulatowo-Dąbrówka	wieś	4 ¹⁾		38	22	16	38							38				
48. Ulatowo-Gać	wieś	6		47	20	27	47							47				
49. Ulatowo-Janowięta	wieś	3		29	16	13	29							29				
50. Ulatowo-Niwka	wieś	15	1	77	35	42	77							77				
51. Ulatowo-Rumunki	wieś	7		47	25	22	47							47				
52. Ulatowo-Skierkowizna	wieś	4		42	22	20	42							42				
53. Ulatowo-Slabogóra	wieś	18		115	49	66	115							115				
54. Ulatowo-Zalesie	wieś	9		82	39	43	82							82				
55. Ulatowo-Zarośle	wieś	4		34	19	15	34							34				
56. Ulatowo-Żyty	wieś	13		72	31	41	72							72				
57. Zagaty	wieś	12		69	36	33	69							69				
58. Zalesie Świniarskie	wieś	9 ¹⁾	1	60	22	38	60							60				

Wyniki pierwszego spisu powszechnego z 1921 roku⁸

Miasta, Gminy, Miejscowości	Charakter miejscowości	Budynki		Ludność obecna w dniu 30 września 1921 r. (bez objętej spisem wojskowym)														
		z przern. mieszkalne	inne za- mieszkałe	Ogół- lem	Męż- czyn	Ko- biet	W tej liczbie było wyznania						Podano narodowość					
							z rzym- skoko- katolick.	ewange- lickiego	innego chrześc.	mojze- szowego	innego	niewia- domego	polską	niemiec- ką	żydow- ską	inną	niewia- domą	
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	
10. Gm. Zaręby		663	2	3 288	1 555	1 733	3 275	2	3^a	8				3 280		8		
1. Binduga	wieś	24		123	59	64	123							123				
2. Brodowe Łąki	wieś	39		213	109	104	212		1					213				
3. Budki	wieś	47		232	114	118	232							232				
4. Krukowo	wieś	93 ^{b)}		457	217	240	449			8				449		8		
5. Kwiatkowo	wieś	15		89	43	46	89							89				
6. Łaz	wieś	67		314	147	167	314							314				
7. Nowa Wieś	wieś	30		123	62	61	123							123				
8. Ostrówek	wieś	7		41	20	21	41							41				
9. Poścień	wieś	53	2	264	125	139	264							264				
10. Pruskotęka	wieś	35		170	76	94	166		1	3				170				
11. Rachujka	st. kol.	1		9	5	4	9							9				
12. Rachujka	wieś	47		247	117	130	247							247				
13. Rawki	wieś	18		77	38	39	77							77				
14. Rzodkiewnica]	wieś	33		171	75	96	171							171				
15. Skuzy	wieś	6		41	15	26	41							41				
16. Sosnówek	wieś	8		49	25	24	49							49				
17. Wierzechowizna	wieś	15		84	41	43	84							84				
18. Zaręby	wieś	125 ^{b)}		584	267	317	584							584				

Wyniki pierwszego spisu powszechnego z 1921 roku⁹

⁸ Skorowidz miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej, województwo warszawskie, nakładem GUS, Warszawa 1925.

⁹ Skorowidz miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej, województwo warszawskie, nakładem GUS, Warszawa 1925.

4 SIERPANIA

Położenie gminy Chorzele na starym szlaku z Warszawy do Prus Wschodnich i Inflantów spowodowało, że nie mogła ona uniknąć przemarszu wojsk, kroczących w tę lub tamtą stronę. Na przełomie lipca i sierpnia zagrożenie wkroczeniem Sowietów było całkiem realne. Raporty wywiadowcze wskazywały, że:

12-a dywizja strzelców miała pozostawić dwie brygady w Łomży w odwodzie armji, z tem, że jedna brygada dążyć miała przez Kolno, Myszyniec, Chorzele i Mławę (...)¹⁰.

Najgroźniejszy, owiany ponurą sławą III Korpus Jazdy Gaj-Chana, którego jeźdźcy bolszewicy byli dzicy i skuteczni w boju, ale przy tym bezlitośni, nie naciskał jednak bardzo w tych dniach, zadowolając się wysyłaniem patroli w okolice. Spowodowane było to zapewne koniecznością odpoczynku ludzi i koni po męczącym pościgu za Polakami w drugiej połowie lipca.

Przeciwno tym siłom stanęła bardzo słaba i wycieńczona grupa pułkownika Obuch-Woszczatyńskiego. Dostępne dokumenty wskazują, że początkowo była ona dość silna, kiedy na wstępie walk weszły do niej suwalski I samodzielny dywizjon jazdy, I dywizjon 10. pułku strzelców granicznych, kompania zapasowa 41. pułku piechoty, kompania etapowa 8. pułku piechoty oraz policjanci z Sejny i Suwałk. Część z nich jednak poległa, część sytuacja zmusiła do przekroczenia granicy, gdzie została internowana w niemieckich obozach¹¹.

W początkach sierpnia grupa składała się niemal wyłącznie z niedobitków 1. i 10. pułków strzelców granicznych, w sumie nie więcej niż 250 ludzi. Było to niewiele, a żołnierze byli przy tym krańcowo wycieńczeni. Mimo to duch ich dowódcy, odważnego do szaleństwa i granic nieposłuszeństwa oficera, którego sam Piłsudski ukarze jesienią 1920 roku więzieniem za zignorowanie rozkazów, dodawał im siłę i motywował do dalszych wysiłków.

Wspomniana 12. sowiecka DS uderzyła tego dnia 34. Brygadą Strzelców na pozycje grupy Obuch-Woszczatyńskiego na rzece Szkwie. Polacy musieli cofnąć się niemal 30 kilometrów, by otrząsnąć się i oprzeć na kolejnej przeszkodzie wodnej. Nie zachowały się opisy tych bojów, historia działań 1. Armii Wojska Polskiego stwierdza tylko sucho, że:

W dniu 4 sierpnia pułkownikowi Obuch-Woszczatyńskiemu nie udało się zatrzymać długo nad Szkwą.

Kolejną przeszkodą, o którą chciał się oprzeć pułkownik, był Omulew, dziś wyznaczający wschodnią granicę gminy Chorzele. Grupa obsadziła, siłą rzeczy dość

rzadko, odcinek od granicy z Prusami Wschodnimi po wieś Brodowe Łąki. Wiadomo, że tego dnia dowódcę grupy można było znaleźć w Chorzelach. Informację o tym niesie fakt, że nocą z 3 na 4 sierpnia dotarł tam bowiem podjazd oficerski, wysłany przez pułkownika Habicha, dla nawiązania łączności.

Tego też dnia w gminie pojawiają się na krótko dwa szwadrony 13. pułku ułanów. Operowały one samodzielnie, współpracując z grupą Obuch-Woszczatyńskiego, na przykład wykonując na jej rzecz zadania zwiadowcze¹². Kronika tego pułku przemilcza jednak te wydarzenia, ogólnie stwierdzając:

Dywizjon w składzie 3-go i technicznego szwadronów otrzymał specjalne zadanie obserwacji obszaru między Mławą a Płockiem i działał na tyłach przeciwnika pod Wyszogrodem, Płockiem, Raciążem, Ciechanowem, Przasnyszem, Ostrołką i Kolnem¹³.

Sądząc po szlaku bojowym pułku, to właśnie ułani tych dwu szwadronów pojawili się w gminie.



**Gaj-Chan – dowódca 3 Korpusu Kawalerii.
Jego kawaleria siała spustoszenia na
Północnym Mazowszu.**

¹⁰ *Bitwa warszawska. T.1: Bitwa nad Bugiem 27.VII – 7.VIII 1920*, cz. 1., Warszawa 1935, s. 107.

¹¹ *Zwycięzcy za drutami. Jeńcy polscy w niewoli (1919-1922). Dokumenty i materiały*, oprac. S. Alexandrowicz, Toruń 1995, s. 23.

¹² Tamże, s. 368.

8 ¹³ S. Aleksandrowicz, *Zarys historii wojennej 13-go pułku ułanów*, Warszawa 1929, s. 24-25.

5 SIERPANIA

Nocą z 4 na 5 sierpnia wróg skoncentrował się w rejonie Brodowych Łąk. Oddziały 1. pułku strzelców granicznych, stojące w rejonie Wierzchowizna-Rawki-Skuzerzodkiewnica-Binduga, były zbyt słabe i wyczerpane, by wytrzymać napór przeważających sił. Dowodzący pozostałościami pułku podpułkownik Walter rozkazał odwrót na kolejną linię, która przebiegała wzdłuż Orzyca.

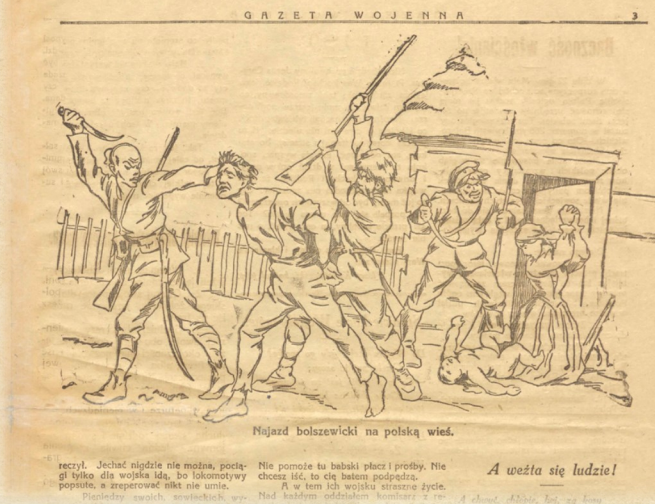
Do ochrony przedmościa w Chorzelach płk. Obuch-Woszczatyński otrzymał wsparcie w postaci dwóch szwadronów 3. pułku strzelców granicznych. W zamyśle organizacyjnym, miały być one oddziałami jazdy, ale brak koni spowodował, że ich środkiem transportu zostały podwozy, czyli wozy drabiniaste¹⁴. Ten sposób przemieszczania się czynił z nich w pewien sposób uboższą siostrę piechoty zmotoryzowanej.

Dwa szwadrony 3. pułku wzmocnione zostały sześcioma karabinami maszynowymi. Dowódcą całości został rotmistrz Lubiński. Zadaniem oddziału było powstrzymanie postępów Rosjan na terenie gminy Chorzele i niedopuszczenie do oczyszczenia przez nich północnych granic Polski z naszych jednostek wojskowych. Warto przy tym pamiętać, że przebiegająca niedaleko granica z Prusami Wschodnimi była przyjazna dla bolszewików, nie dla Polaków – polityka rządu niemieckiego była w tym zakresie jednoznaczna.

Reszta dnia upłynęła oddziałom na przemarszach i przygotowaniach do obrony. Nie zachowały się relacje o walkach. Wysłane na pomoc szwadrony 3. pułku strzelców granicznych były w drodze przez całą noc i część następnego dnia.



Żołnierz polski z okresu wojny 1920 roku
(Archiwum NAC)



Fragment Gazety Wojennej z 11 sierpnia 1920 roku

6 SIERPANIA

Dwudziestokilometrowy odskok spod Dąbrowy do Chorzel, przeprowadzony 5 sierpnia, nie pozwolił na stworzenie linii obrony, która oparłaby się wielkiej przewadze wroga. Pułkownik Obuch-Woszczatyński był tego świadomy. Podlegający mu odcinek do Jednorozcza był zdecydowanie za długi jak na możliwości jego grupy – na każde 50 metrów przypadał, w najlepszym razie, zaledwie jeden żołnierz.

Oczekiwane posiłki 3. pułku strzelców granicznych wciąż jeszcze nie nadeszły. Za to wieczorem propolsko nastawieni oficerowie francuscy, pilnujący porządku na przygranicznych obszarach plebiscytowych, które miały dopiero zdecydować o swojej przynależności państwowej, donieśli o przesunięciu się większości sił bolszewickich pod wschodnie granice obecnej gminy Chorzele, co stwarzało bardzo poważne zagrożenie. Obawiając się o podległych sobie ludzi i chcąc ich utrzymać przy życiu w nadziei na odwrócenie się losów wojny, pułkownik podjął bardzo trudną decyzję:

Obuch-Woszczatyński wydał o godzinie 21 rozkaz operacyjny nr 19, w którym stwierdza, że nie ma dyrektyw wyższego dowództwa oraz sił, za pomocą których mógłby stawiać opór w Chorzelach, i zdecydował się cofnąć przez Krzynowłogę Małą i Grudusk na Mławę celem połączenia się z [naszymi] oddziałami w Mławie¹⁵.

Oddziały niedługo po wydaniu rozkazu faktycznie rozpoczęły odwrót. Traf chciał, że właśnie wtedy do Chorzel dotarły zapowiedziane dzień wcześniej szwadrony 3. pułku strzelców granicznych. Beznadziejność sytuacji spowodowała jednak, że wróciły one do macierzystej jednostki lub podążyły z grupą pułkownika. Po drodze zniszczono mosty na Orzycu i kilku mniejszych rzeczках.

Nocą z 6 na 7 sierpnia ostatnie oddziały polskie opuściły gminę Chorzele, pozostawiając ją bolszewikom.

¹⁴ Bitwa warszawska. T.1: Bitwa nad Bugiem 27.VII – 7.VIII 1920, cz. 1..., s. 408.

¹⁵ Tamże, s. 454.

OKUPACJA

Bolszewicy nadeszli najpewniej następnego dnia, to jest 7 sierpnia¹⁶.

Decyzja Obuch-Woszczytyńskiego o wycofaniu się spowodowała jego natychmiastowe odwołanie do Warszawy i oddanie oddziałów pod komendę mjr. Zygmunta Podhorskiego, dowódcy 203. pułku ułanów. Dymisja, zresztą wkrótce odwołana, została spowodowana tym, że nieskonsultowany odwrót zniweczył plan koncentracji 5. Armii za linią Orzyca. Choć wkrótce wydano rozkazy, na mocy których linia miała zostać odzyskana i obsadzona przez VIII Brygadę Jazdy, nie zdołała ona ich wykonać wobec przygniatającej przewagi przeciwnika¹⁷. Potwierdza to także kronika 203. pułku ułanów, który został powstrzymany pod Przasnyszem¹⁸.

Gdy przez gminę Chorzele przeszły liniowe oddziały bolszewickie, nadciągnęły tabory, artyleria i odwody. Rozlokowały się one tam na jakiś czas, po czym poszły dalej, na zachód, wierząc w swą szczęśliwą, czerwoną gwiazdę. To nastąpiło później, jednak tymczasem trwała okupacja sowiecka. Tuż po wkroczeniu Armii Czerwonej tworzone „komitety wojskowo-rewolucyjne”, zwane w skrócie rewkomami (rewolucyjny komitet). Podporządkowane były one Radzie Wojskowo-Rewolucyjnej danej armii. Na czele rewkomów stało dwóch komisarzy: wojskowy – oficer Armii Czerwonej, oraz cywilny – podporządkowany komisarzowi wojskowemu. Komisarz cywilny miał za zadanie powołanie czerwonej milicji w celu *samoobrony mas pracujących*.

Procedura ustanowienia rewkomu wszędzie przebiegała dość podobnie. Do wyznaczonej siedziby rewkomu przyjeżdżał sowiecki komisarz z eskortą wojskową i zwoływał zebranie miejscowej ludności. Frekwencja na zebraniu była dość niska i mało reprezentatywna. Komisarz sam wyznaczał spośród zebranych cywilnego komisarza rewkomu. Nie do końca ufano miejscowym komunistom, wolano wyznaczać całkowicie zależne od siebie osoby. W Chorzelach powstał jeden z ponad 120 takich komitetów, jak policzył znakomity historyk Janusz Szczepański¹⁹. Mimo pięknych i wzniosłych haseł rewolucji – *robotnicy wszystkich krajów łączcie się, cała władza w ręce rad czy wojna pałacom, pokój chatom* – nie można powiedzieć, by zyskał szerokie poparcie. Wielu członków tego komitetu było pochodzenia żydowskiego, w tym jego przewodniczący – Abraham Michał Adler. Stworzyli oni szybko uzbrojoną żydowską milicję²⁰. Działania milicji i komunistów szybko zraziły do siebie lokalną społeczność, która tęsknie i z nadzieją oczekiwała powrotu wojsk polskich.

W połowie sierpnia na południu – nad Wkrą, pod Warszawą i wzdłuż Bugu – armie sowieckie zostały powstrzymane, a następnie rozbite błyskotliwym manewrem znad Wieprza. Ten ruch zmienił kierunek działań wojennych i gmina Chorzele miała znów stać się miejscem walk, tym zacieklejszych, że opierała się o granicę z Prusami Wschodnimi, dokąd uciekały tysiące Rosjan. Po złamaniu kręgosłupa sowieckiej ofensywy na Warszawę i niemal odcięciu jej od tyłów poprzez zajęcie kluczowych szlaków komunikacyjnych, Wojsko Polskie przeszło do pościgu za uciekającym wrogiem. Dla Frontu Północnego i podlegających mu 1. i 5. Armii był to przede wszystkim wciąż groźny III Korpus Jazdy i pozostałości IV Armii. Oś ataku sił gen. Władysława Sikorskiego wyznaczała prosta Warszawa-Wyszków-Ostrów Mazowiecka-Łomża, przy czym ruch ten miał zablokować wrogowi drogę ucieczki i przycisnąć go do granicy z Prusami Wschodnimi.

Na czele ataku, wciąż prac naprzód i naprzód, nie bacząc na zmęczenie, była Syberyjska Brygada Piechoty, dowodzona przez płk Kazimierza Rumszę. Składała się ona z weteranów walk na dalekiej Syberii i Armii Polskiej we Francji, uzupełnionych w procesie formowania bojowo nastawioną młodzieżą starszych klas gimnazjalnych i robotnikami zmobilizowanymi przez Polską Partię Socjalistyczną²¹. Obecnie, po walkach nad Wkrą i pod Nowym Miastem wszyscy oni byli zaprawionymi w boju wiarusami.



Karykatura żołnierza bolszewickiego (Archiwum NAC)

¹⁶ J. Szczepański, *Wojna 1920 roku w Ostrołęckiem*, Warszawa 1997, s. 60.

¹⁷ Rozkaz Naczelnego Dowództwa, Oddział III z 7 sierpnia 1920 r., za: *Bitwa warszawska. T.2: Bitwa nad Bugiem 27.VII – 7.VIII 1920*, cz. 2., Warszawa 1935, s. 670.

¹⁸ S. Rostworowski, *Zarys historii wojennej 27-go pułku ułanów*, Warszawa 1920, s. 10-11.

¹⁹ J. Szczepański, *Wojna 1920 roku na Mazowszu i Podlasiu*, Warszawa 1995, s. 188.

²⁰ Tamże, s. 178.

10 ²¹ W. Scholze-Srokowski, M. Daniszewski, *Zarys historii wojennej 83-go Syberyjskiego pułku piechoty*, Warszawa 1930, s. 28.

Tego dnia oswobodzono Przasnysz. W końcowych walkach o miasto wziął udział 2. syberyjski pułk piechoty ze składu Brygady Syberyjskiej. Pułkiem tym dowodził kpt. Józef Werobej. Jednostka miała wyznaczony cel marszu na północ, w kierunku Chorzele. Meldunek sytuacyjny z dnia 21 sierpnia, z godziny 23:30 informował:

*Brygada Syberyjska w marszu na Chorzele (na północ od Przasnysza)*²².

Każdy z dwóch pułków brygady miał wyznaczone nieco inne zadania. Pierwszym w mieście był 2. pułk piechoty syberyjskiej, którego III batalion wziął udział w oczyszczaniu miasta. II batalion pułku natychmiast ruszył na Chorzele i zajął miejscowość Mchowo. Pozostałe bataliony i oddziały wsparcia pozostały jeszcze w Przasnyszu²³. Wieczorem 21 sierpnia cały pułk dotarł do Mchowa i następnie podzielił się na dwie części – I batalion i bateria artylerii pod dowództwem kpt. Stankiewicza pomaszerowały w kierunku Janowa i dotarły prawdopodobnie do Krzynowłogi Małej²⁴. II batalion pomaszerował wprost na Chorzele. Przemarsze trwały całą noc²⁵.

Dowodzony przez mjr. Franciszka Dindorf-Ankowicza 1. pułk piechoty syberyjskiej z Brygady Syberyjskiej szedł drugi w kolejności. Około południa dotarł do Przasnysza i po krótkim odpoczynku pułk ruszył dalej na północ²⁶. Miał za zadanie posuwać się w kierunku na Chorzele, a naczelne dowództwo bardzo naciskało na pośpiech. Chodziło mu w tych dniach o jak najszybsze dotarcie do granicy z Prusami Wschodnimi, przebiegającej na północ od Chorzele, aby odciąć armiom sowieckim kontakt z resztą sił.

Pułk wyruszył z Przasnysza wraz z dwiema bateriami artylerii oraz dywizjonem kawalerii. Za pułkiem ciągnęły się tabory. Szlak 1. pułku wiódł przez Mchowo i Romany. Przed północą kolumna dotarła do rzeki Ulatówki przed wioską Świniary. Tam rozłożono się na nocleg²⁷.

Wczesnym rankiem siłami 1 syberyjski pułk piechoty po rozpoznaniu dokonanym przez 5. kompanię, uderzył o 3:30 na Chorzele. Znajdujące się tam tabory, artyleria i batalion sowieckich strzelców odparły jednak pierwszy atak i dopiero rankiem I batalion 1. spp zdobył miasto *śmiałem natarciem*. Po zwycięstwie bataliony I i II dostały zadanie zabezpieczenia miejscowości, III zaś został skierowany do Myszynca przez Krukowo, które osiągnął o godzinie 14:00. Artyleria brygady stanęła we wsi Dąbrówka Ostrowska²⁸.

Wkrótce II batalion odesłano do wsi Wasiły-Zygnę dla ubezpieczenia centrum gminy od zagrożenia z zachodu. Napotkał tam nieprzyjaciela w postaci 250 kozaków, który stawiał opór zbyt twardy na możliwości 5. i 7. kompanii²⁹. Dopiero, kiedy dotarła 6. kompania i towarzyszący jej pluton dział, wróg został zepchnięty za granicę pruską³⁰. Bój ten przyniósł zdobycz w postaci trzech dział, licznego taboru i 30 jeńców z 14. Dywizji Jazdy³¹. Wśród zdobyczy tego dnia wymieniano 150 wozów, 6 ciężarówek, 4 kuchnie polowe, 8 karabinów maszynowych, broń ręczną i zapasy³².

2. syberyjski pułk piechoty, idąc w drugiej linii, rozpoczął zajmowanie II i III batalionami pozycji na linii Grabowo-Skorupki-Dąbrowa-Krzynowłoga Wielka. Grabowo-Skorupki zostały zabezpieczone po rozbiciu tam tego dnia 202. pułku piechoty ze składu Dywizji Ochotniczej³³. Cała linia obsadzona przez brygadę była przesiąknięta mniejszymi i większymi, mniej lub bardziej zwartymi formacjami sowieckimi. Przez tę zaporę przedarł się łącznik, plutonowy Kazimierz Kiciński, z meldunkiem od jednego z batalionów do dowództwa pułku.

Tego dnia zdarzył się też przypadek zatrzymania polskiego gońca przez niemiecką straż graniczną w drodze z Żaręb do Chorzele. Żołnierz ten został jednak wkrótce uwolniony³⁴.

Straty brygady były niewielkie – meldowano o 2 poległych i 8 rannych³⁵.

Mało znany jest udział 76. pułku piechoty w walkach na terenie dzisiejszej gminy Chorzele. Kronika tej jednostki wspomina: *Lidzki pułk wyruszył razem z syberyjską brygadą w kierunku Janowa i dnia 22 sierpnia osiągnął Krzynowłoki Wielkie [właśc. Krzynowłogi Wielkie]. Następnego dnia zajął Ślubów. O 12 godzinie lidzki pułk jest już na wyznaczonych stanowiskach. Tymczasem oddziały korpusu kawalerii Gaja napadły na 202-i pułk pod Zawadami i zmusiły go do*

²² Meldunek sytuacyjny nr 247 Dowództwa 1. Armii, Oddział III z 21 VIII 1920 r., godz. 12:00, nr 2/III.

²³ W. Scholze-Srokowski, M. Daniszewski, *Zarys historii wojennej 83-go syberyjskiego pułku piechoty...*, s. 36.

²⁴ J. Odziemkowski w *Leksykonie wojny polsko-rosyjskiej...*, na s. 77 pisze, że I batalion dotarł do Janowa. Jest to niemożliwe, ponieważ chodziło o Janowo w dzisiejszym województwie warmińsko-mazurskim, ówczesnie w powiecie przasnyskim.

²⁵ W. Scholze-Srokowski, M. Daniszewski, *Zarys historii wojennej 83-go syberyjskiego pułku piechoty...*, s. 36.

²⁶ J. Bańbor, *Działania wojenne na kurpiowszczyźnie*, w: „Zeszyty Naukowe Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego”, 1998, t. XII, s. 31-39.

²⁷ Tamże, s. 34.

²⁸ Meldunek sytuacyjny nr 252 Dowództwa 1. Armii, Oddział III z 23 sierpnia 1920 r., godz. 18:00, nr 71/III.

²⁹ Komunikat operacyjny południowy Dowództwa Frontu Północnego, Oddział III, nr 2801-a/III.

³⁰ Rozkaz operacyjny Dowództwa 5. Armii, Oddział III z dnia 22 VIII 1920 r., za: *Bitwa Warszawska. Dokumenty operacyjne. Cz. II (17-28 VIII)*, pod red. M. Tarczyńskiego i in., Warszawa 1996, s. 392.

³¹ F. Dindorf-Ankowicz, *Zarys historii wojennej 82-go Syberyjskiego pułku piechoty*, Warszawa 1929, s. 40.

³² Dzienna sytuacja materialna Grupy operacyjnej „Dolnej Wisły” z dnia 22 VIII 1920 r. do Dowództwa Frontu Północnego, L. 1035/IV org.

³³ W. Scholze-Srokowski, M. Daniszewski, *Zarys historii wojennej 83-go Syberyjskiego pułku piechoty...*, s. 36.

³⁴ Komunikat operacyjny południowy Dowództwa Frontu Północnego, Oddział III, nr 2801-a/III.

³⁵ Raport gen. Mourruau z 23 VIII 1920 r., Francuska Misja Wojskowa w Polsce, nr 67.

wycofania się w kierunku na Przasnysz. Na odgłos walki ludzki pułk pośpieszył na pomoc i w lesie przy Zawadach uderzył na boczne oddziały korpusu, którego główne siły w międzyczasie przerwały się na Chorzele. Współdziałając z 202-im pułkiem, który niebawem ponownie odzyskał swe utracone pozycje, pułk toczył walki z tyłowymi oddziałami nieprzyjaciela przez całą noc z 22 na 23 sierpnia, utrzymując wyznaczone stanowiska do końca. W wyniku walk pułk zdobył kilkanaście karabinów maszynowych oraz wziął do niewoli kilkuset jeńców.

Odwrót 4-ej armji sowieckiej i III korpusu konnego nie udało się więc przeciąć pod Chorzelami³⁶.

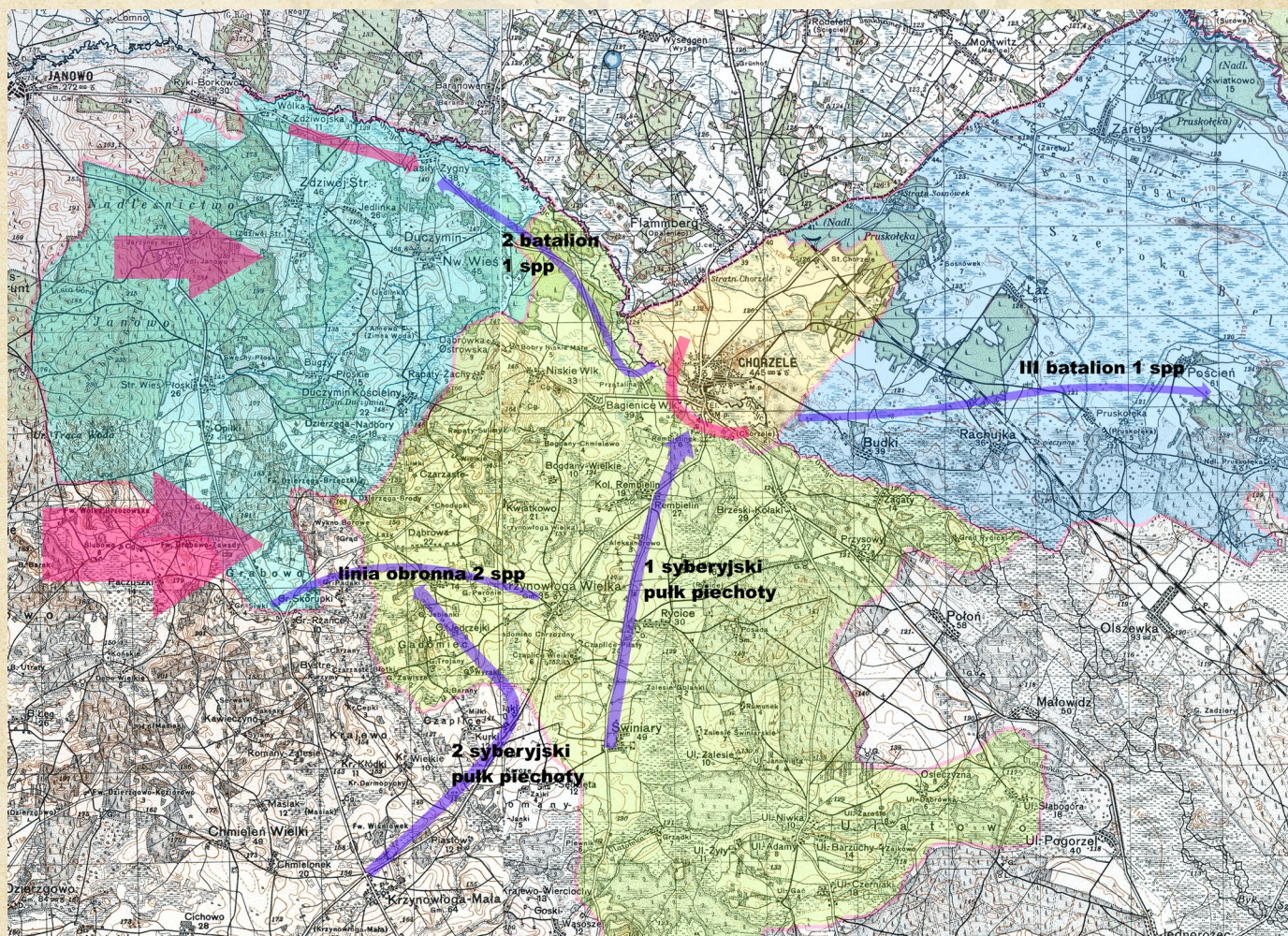
Ruch Dywizji Ochotniczej, której podlegał pułk ludzki, w kierunku Chorzel potwierdzają raporty³⁷, jednak jedyną wzmianką o jej udziale w walkach w pobliżu omawianych terenów jest krótkie zdanie z raportu armijnego:

Oddziały dywizji ochotniczej i dywizji jazdy oraz oddziały pościgowe 18. DP osaczyły nieprzyjaciela na linii Grabowo-Krzynowłoga Mała-Ulatowo³⁸.

Pozostaje więc wierzyć kronikarzom ludzkiego pułku na słowo.

1. pułk syberyjski zorganizował obronę, rozstawiając II batalion wzdłuż wschodniego brzegu Orzyca od granicy pruskiej do lasu na zachód od Chorzel, a I batalion od tego lasu do Budek. III batalionu, który odszedł w dniu poprzednim w pościgu do granicy, wciąż nie było z powrotem, więc pułk był pozbawiony silnego odwodu. 2. pułk syberyjski dokończył obsadzanie swojej linii obrony od Grabowa-Skorupek przez Dąbrówę po Krzynowłogę Wielką do godziny 4:00. Brygada Syberyjska była jednak zawieszona w swego rodzaju próżni, nie mając na skrzydłach żadnych innych wojsk własnych³⁹.

Uciekający z zachodu na wschód nieprzyjaciel w postaci elementów III Korpusu Jazdy i IV Armii: 33., 18., 12. Dywizji Strzelców i 15. Dywizji Jazdy, był zdeterminowany, by wyrąbać sobie drogę ucieczki bądź to do własnych linii, bądź do bezpiecznego schronienia w Prusach Wschodnich⁴⁰. Natrafiwszy na opór Brygady Syberyjskiej, skoncentrował się do uderzenia. Punktem ciężkości walk stał się las na zachód od Chorzel, leżący nad brzegiem Orzyca. Jego posiadanie dałoby bolszewikom możliwość wglądu i ostrzeliwania całości pozycji 1. spp.



Działania bojowe w dniu 22 sierpnia (opracował Leszek Zugaj)

³⁶ *Zarys historii wojennej 76-go ludzkiego pułku piechoty*, Warszawa 1930, s. 38.

³⁷ Komunikat operacyjny wieczorny Dowództwa Frontu Północnego, Oddział III z 22 VIII 1920, nr 4701/III.

³⁸ Meldunek sytuacyjny poranny Dowództwa Frontu Północnego, Oddział III z 24 VIII 1920 r., nr 4901/III.

³⁹ Rozmowa juczowa płk Zagórskiego i ppłk Wolikowskiego z dnia 19 VIII 1920 r., godz. 12:00, za: *Bitwa Warszawska. Dokumenty operacyjne. Cz. II (17-28 VIII)*, pod red. M. Tarczyńskiego i in., Warszawa 1996, s. 205-206.

⁴⁰ Meldunek sytuacyjny Francuskiej Misji Wojskowej w Polsce z dnia 22 VIII 1920 r., G.A.N. nr 50.

Pierwsze, od razu zaciekle natarcie Rosjanie wyprowadzili około godziny 7:00, zebrawszy w tym celu poważną liczbę piechoty i artylerii polowej i ciężkiej. Wysunięte posterunki polskie zostały zmiecione i z tej pozycji zaczął się o godzinie 9:00 właściwy szturm na lasek. II batalion 1. pułku syberyjskiego stawiał jednak twardy opór, korzystając ze wsparcia własnej artylerii i karabinów maszynowych. Zaangażowane zostały także szczupłe odwody w liczbie kilku kompanii, ale pojedynkę artyleryjski z bateriami sowieckimi nie pozwolił na wspomóżenie także ich.

Kronika pułkowa wspominała:

Ochotnicy ostrzelani już z artylerią pod Borkowem, pewni siebie po szeregu odniesionych zwycięstw, idą z pogardą śmierci na lasek w to piekło wybuchów; lasek z rąk do rąk przechodzi. O godzinie 11 wysłał dowódca pułku swój ostatni odwód, tj. kompanię złożoną z rozbitków 2-go syberyjskiego pułku piechoty, którego pojedyncze oddziały wycofały się pod naporem nieprzyjaciela z okolicy Krzynowłoga do Chorzel⁴¹.

Lasek zostaje utracony ostatecznie około południa, gdy nie starczyło już odwodów i powoli zaczynała się kończyć amunicja.

Tymczasem 2. pułk syberyjski bronił pozycji na linii Grabowo-Krzynowłoga Wielka. Pułk pomiędzy 6:00, a 11:00 został wypchnięty ze swoich pozycji przez oskrzydający go silny oddział kawalerii. W odwrocie na Chorzele odparł kilka natarć piechoty i jazdy wroga, by zająć w końcu około godziny 13:00 stanowiska pod miastem razem z 1. spp. W trakcie walk odznaczył się sierżant 9. kompanii Wojciech Kowalski, który zebrał wokół siebie rozproszonych żołnierzy i odparowywał ataki na tabory III batalionu 2. spp. Kronika pułku wspomina także:

W niustannych i uciążliwych zwiadach i walkach wyróżnili się prawdziwym poświęceniem żołnierskim i męstwem kapral Józef Kochaj i szeregowiec Szamers z 9. kompanii. Kapral Józef Kochaj wpadł nawet do niewoli rosyjskiej i skorzystawszy ze sposobności, wydarł karabin kozakowi, powalił go uderzeniem kolby, poczem wrócił do swojej kompanii, przynosząc cenne wiadomości⁴².

Godzinę później pozostałości 2. pułku odparły bezpośrednio uderzenie na Chorzele razem z I batalionem 1. spp. Walkę tę opisuje kronikarz:

Po opanowaniu lasku przeciwnik przygotowuje się do ogólnego szturmu. Gęste linje tyralierskie, obserwowane jak na dłoni, schodzą na wzgórza jedna po drugiej. Ogień zaporowy artylerji nieprzyjacielskiej zamyka wszystkie przejścia w terenie, uniemożliwia nawet przesyłanie gońców do linii obronnej pułku, odwodów jednak zamknąć nie może, bo ich niema. Walczy tylko, przeciwstawia się tej

masie ludzi i ognia mała garstka sybiraków i niewyszkolonych ochotników. O godzinie 14 słychać salwy oraz intensywny ogień karabinowych na tyłach wojsk sowieckich. Chwila nadziei – może to pomoc, może własne oddziały armji nadeszły wreszcie i nacierają z tyłu. Niestety – po każdej salwie czy silniejszym ogniu, na tyłach przeciwnika wybiega na szczyt wzniesienia bezładna linja tyralierska, wolno schodzi w dół, a doszedłszy na odległość skutecznego ognia karabinowego naszych ochotników, załamuje się i bezwładna, bezpieczniejsza tu jak z tyłu, wkopuje się w ziemię. Taką to „moralną siłą” party naprzód, szedł żołnierz sowiecki do natarcia na pozycję pułku⁴³.

Mimo powstrzymania wroga na tym odcinku, nie można było utrzymać Chorzel, gdyż zdobyty około południa lasek posłużył bolszewikom za punkt wyjścia do oskrzydlenia obrońców. Padły też Budki, osłaniane przez 1. kompanię II batalionu, a na głębokie tyły brygady wyszły silne oddziały kawalerii. W końcu też wyczerpała się amunicja:

O godzinie 18, wobec wyczerpania się amunicji, dowódca obrony Chorzel zarządził odwrót na wschodni brzeg rzeki Orzyc w kierunku Małowidza, aby następnie zgrupować oddziały do dalszego pościgu⁴⁴.

Zabrano rannych, sformowano ponownie oddziały i resztki obydwu pułków skierowały się na południe. Stanąwszy w lasku na południe od miasta, w okolicy Rembielina, odparły jeszcze uderzenia kozaków i przez Przysowy odeszły do Małowidza.

Nie był to jednak koniec walk Brygady Syberyjskiej tego dnia. I batalion 2. pułku, który uczestniczył z Dywizją Ochotniczą w akcji na Janowo, zaalarmowany przez kaprala Kicońskiego dotarł pod Chorzele około 19:00 i przegrupował do natarcia na tyły wroga. Spotkał się jednak z tak potężną odpowiedzią bolszewickich dział, że cofnął się aż pod granicę pruską.

23 sierpnia był dniem szczególnej brutalności bolszewickich żołdatów. Rozwścieczeni oporem garstki Polaków wobec tysięcy czerwonoarmistów, rozgoryczeni tym, że towarzysze gnali ich naprzód, celując im w plecy, odreagowali wszystko na przeciwniku. Kronikarz 1. pułku syberyjskiego zapisał:

Na dwa te słabe bataliony nieprzyjaciel mimo olbrzymiej przewagi w ludziach i działach pędził szeregi swe do natarcia ogniem z karabinów w chwili najslabszej dla pułku, w czasie odwrotu zaś nie zdobył się nawet na energiczny pościg. Umiał jednak wylupywać oczy znalezionym w lasku rannym i poległym żołnierzom polskim i w bestjałski sposób masakrować trupy⁴⁵.

Tego dnia pułk stracił w zabitych 2 oficerów i 31 szeregowych, w rannych 2 oficerów i 170 szeregowych. Wielu żołnierzy zaginęło bez wieści.

⁴¹ F. Dindorf-Ankowicz, *Zarys historii wojennej 82-go Syberyjskiego pułku piechoty...*, s. 41.

⁴² W. Scholze-Srokowski, M. Daniszewski, *Zarys historii wojennej 83-go Syberyjskiego pułku piechoty...*, s. 37.

⁴³ F. Dindorf-Ankowicz, *Zarys historii wojennej 82-go Syberyjskiego pułku piechoty...*, s. 42.

⁴⁴ W. Scholze-Srokowski, M. Daniszewski, *Zarys historii wojennej 83-go Syberyjskiego pułku piechoty...*, s. 37.

⁴⁵ F. Dindorf-Ankowicz, *Zarys historii wojennej 82-go Syberyjskiego pułku piechoty...*, s. 42-43.

Dowódca 5. Armii pisał później o tej bitwie:

Gay-chan 23 sierpnia rozpoczął bój z rozrzuconą na zbyt rozciągniętych pozycjach zorganizowaną defensywnie brygadę syberyjską. Już o wczesnym świcie zaatakował on na zachód od Chorzel drugi pułk syberyjski i zmusił go po przełamaniu jego oporu do odwrotu na Chorzele, gdzie stały dwa inne bataliony syberyjskiej brygady. Niezmordowana energia Gay-chana, który rozumiał, że wobec nieustannego szarpania go przez oddziały pościgowe, idące za nim od Mławy – nie ma chwili do stracenia, rzuciła podległe mu wojska do natychmiastowego szturmu na Chorzele. Zacięta walka, jaka rozgorzała pod Chorzelami w południe tego dnia i w której obydwie strony poniosły ciężkie straty, trwała do późnego wieczora. Poczem Gay-chan przedarł się w kierunku na Myszyniec, gdzie zniósł wysłany tam niepotrzebnie batalion 1-go syberyjskiego pułku piechoty [tj. III batalion]⁴⁶.

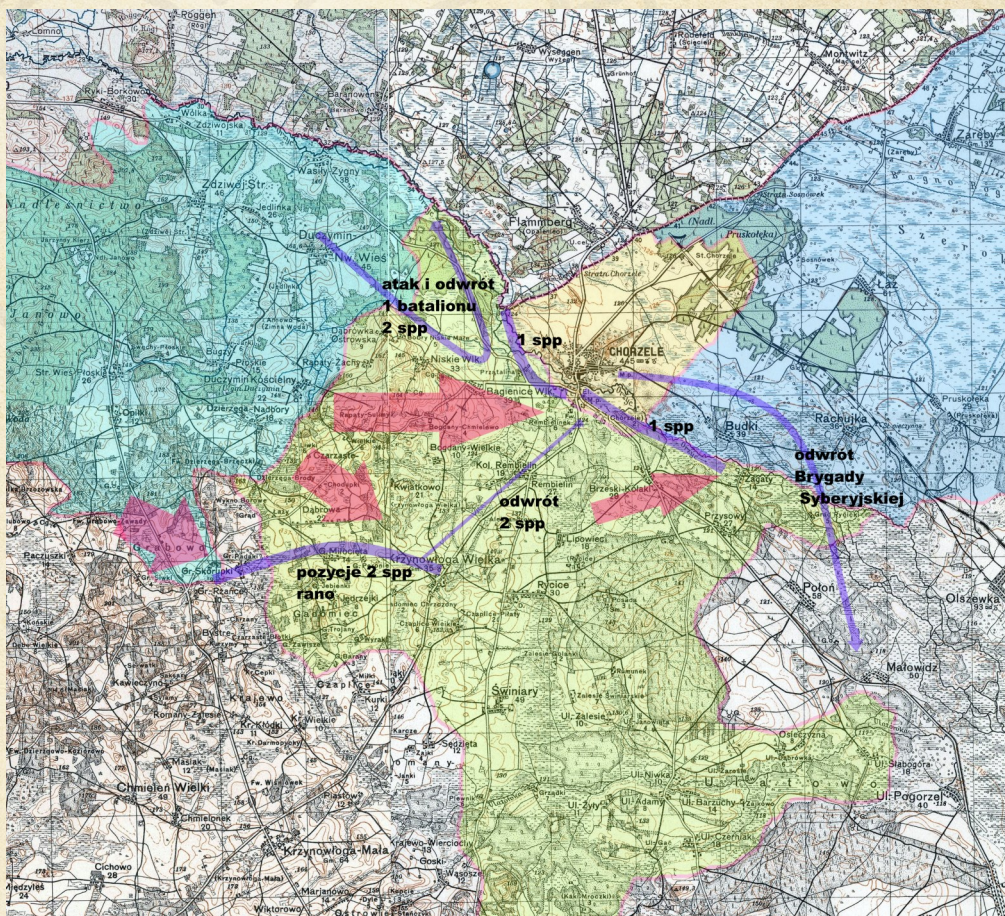
Następnego dnia Marszałek Piłsudski, dowiedziawszy się o całej sytuacji, skomentował ją:

Nieprzyjaciel jest dostatecznie silny, jeżeli tak łatwo zepchnął ze swojej drogi w parę godzin oddział z Chorzel; więc nie trzeba sobie robić optymistycznych iluzji, że się go jednym batalionem lub jednym szwadronem gdzieś zatrzyma⁴⁷.

Była to jawna i ostra krytyka pomysłu na ściganie bolszewickiego III Korpusu Jazdy i IV Armii małymi oddziałami. Efekt tej idei okazał się być tragiczny w skutkach.

Zdobyte przez bolszewików miasto nie zasnęło jednak jeszcze spokojnie. Alarmujące wieści z północy dotarły do sił stojących w Przasnyszu. Na pomoc wysłana została ciężarówkami XIX Brygada Piechoty 10. Dywizji Piechoty⁴⁸ oraz elementy VIII Brygady Jazdy. W godzinach późniejszych skierowano tam także doraźnie sformowaną *tak zwaną* Grupę Chorzelską w składzie: 70. pp, 2 batalionów 69. pp i I dywizjonu 17. pułku artylerii polowej⁴⁹.

Działania wojenne 23 sierpnia (opracował Leszek Zugaj)



Nad gminą wykonywane były także zwiady lotnicze, które donosiły o ustawicznym odwrócie Rosjan z Chorzel na Zareby⁵⁰. Oddziały te zdołały wieczorem osiągnąć Rembielin i zaobserwować ruch przeciwnika uciekającego przez Zawady na wschód⁵¹.

Tymczasem Chorzele padły ofiarą wzmożonej akcji rabunkowej. Rosjanie niszczyli i kradli wszystko, co tylko się dało, a wiele dziewcząt i kobiet padło ofiarami gwałtów. Prym wiodli w tym komisarze polityczni i czerwoni kawalerzyści.

Znajdujący się w czołówce Grupy Chorzelskiej 70. pp zdobył wieczorem Brzeski-Kołaki koncentrycznym atakiem II i III batalionów. Mimo zacieklego oporu, przeciwnik został wyrzucony z wioski i rozpoczął odwrót na Chorzele. Nie pozwolono mu jednak na odpoczynek – ciągły pościg i ogień karabinowy ścigały go do miasta, które zostały zaatakowane z marszu przez 7. kompanię:

Kompanja ta bowiem – straciwszy w zaroślach łączność z resztą batalionu – posuwała się na odgłos strzałów i w krytycznej chwili walki niespodziewanie dla obu stron walczących, wyszła na tyły nieprzyjaciela, co zdecydowało o opuszczeniu Chorzel przez wroga. W ręce pułku wpadły tu 4 działa, 2 samochody ciężarowe, kilkanaście koni i dużo materiału wojennego⁵².

⁴⁶ W. Sikorski, *Nad Wisłą i Wkrą: studjum z polsko-rosyjskiej wojny 1920 roku...*, s. 210.

⁴⁷ Rozmowa jużowa marszałka Piłsudskiego i gen. Rozwadowskiego z dnia 24 VIII 1920 r., godz. 21:45, za: *Bitwa Warszawska. Dokumenty operacyjne. Cz. II (17-28 VIII)*, pod red. M. Tarczyńskiego i in., Warszawa 1996, s. 511-513.

⁴⁸ Meldunek sytuacyjny Dowództwa 5. Armii, Oddział III z dnia 23 VIII 1920 r., godz. 17:00, nr 1306/III.

⁴⁹ Rozkaz do Dow. II Bryg. Ochotn. od Dowództwa 5. Armii z dnia 23 VIII 1920 r., godz. 21:20, nr 737/op.

⁵⁰ Meldunek sytuacyjny Dowództwa 5. Armii, Oddział III z dnia 23 VIII 1920 r., godz. 24:00, nr 1308/III.

⁵¹ Meldunek sytuacyjny poranny Dowództwa Frontu Północnego, Oddział III z dnia 24 VIII 1920 r., nr 4901/III.

⁵² J. Englicht, *Zarys historii wojennej 70-go pułku piechoty wielkopolskiej*, Warszawa 1929, s. 22-23.

XIX Brygada Piechoty, podwożona ciężarówkami i reszta Grupy Chorzele dotarły pod miasto nad ranem 24 sierpnia⁵³. Pojawił się tam też osobiście gen. Lucjan Żeligowski, dowódca 10. DP. Wróciły również niedobitki Brygady Syberyjskiej, a na zachodnich obszarach dzisiejszej gminy operowała Dywizja Jazdy płk. Dreszera. Wysłano tam wreszcie 6. pułk strzelców granicznych. Tak liczne siły przydałyby się poprzedniego dnia, ale 24 sierpnia było już zdecydowanie za późno.

Tego dnia pod osłoną najbardziej zjadłych w walce kozaków na teren Prus Wschodnich wycofały się rozbite jednostki bolszewickie. Miejscem przejścia granicy były Zaręby. Meldowano ucieczkę zdemoralizowanych i zdziękowanych niedobitków 53., 54., 18. i 12. Dywizji Strzelców. Niemcy bardzo przyjaźnie traktowali przekraczających granicę Rosjan. Pozostałe na naszym terenie pododdziały i pojedynczych żołnierzy wylapywano i rozbijano.

Wówczas też miało miejsce rozstrzelanie Niemców, którzy walczyli ramię w ramię z bolszewikami. Dokonali tego zapewne żołnierze Brygady Syberyjskiej w okolicy Chorzel.

Dodatkowych kilku obcokrajowców w sowieckiej służbie pojmano i przesłano do Warszawy⁵⁴. Informację tę potwierdza „Kurjer Poranny”:

Między jeńcami odkryto dziesięciu Niemców i dwóch Czechów przebranych w bolszewickie lachmany. Rozstrzelano ich⁵⁵.

Bez pardonowe potraktowanie jeńców było zapewne pokłosiem tego, o czym żołnierze dowiedzieli się po wkroczeniu do Chorzel, a o czym informacja szybko się rozeszła. Była to wieść o tym, czego bolszewicy dopuścili się w Chorzelach w dniu poprzednim. Przybyły na miejsce rano 24 sierpnia gen. Żeligowski wspominał:

Widok pola walki robił przykre wrażenie. Leżała na nim wielka ilość trupów. Byli to w większości nasi żołnierze, ale nie tyle ranni i zabici w czasie walk, ile pozabijani po walce. Całe długie szeregi trupów, w białych tylko i bez butów, leżały wzdłuż płotów i w pobliskich krzakach. Byli pokłuci szablami i bagnietami, mieli zmasakrowane twarze i powykruwane oczy. W tym czasie zameldowano mi, że przyjechał angielski generał z kilku angielskimi oficerami. (...) Byłem wzburzony. „Może pan generał zechce opowiedzieć panu Lloydowi George’owi – powiedziałem



**Żołnierze Brygady Syberyjskiej pobici w walce i ograbieni w rejonie Krzynowłoga Mała-Chorzele
Zbiory Towarzystwa Przyjaciół Chorzel**

wówczas – jak jego przyjaciele polityczni obchodzą się z naszymi jeńcami”. Generał i oficerowie angielscy milczeli⁵⁶.

Wspomnianym generałem angielskim był Carton de Viart, szef Brytyjskiej Misji Wojskowej w Polsce. Temat szybko podchwyciły gazety. 1 września „Kurjer Polski” wzmiankował:

Gen. Carton de Viart w Chorzelach.

Do Londynu nadeszła wiadomość, że generał de Viart, naczelnik angielskiej misji wojskowej w Warszawie, zwiedził Chorzele na granicy Prus Wschodnich w 12 godzin po opuszczeniu przez bolszewików. Generał podaje, że widział tam 17 trupów żołnierzy polskich, zamordowanych w bestjałski sposób przez bolszewików. Wszystkie ciała były strasznie pokaleczone i zeszpecone, kilku żołnierzy miało oczy wyklute bagnietem. Naoczni świadkowie stwierdzili, że żołnierze ci byli ranni, bolszewicy zaś ich dobili⁵⁷.

Co ciekawe, sam generał w swoich wspomnieniach pominął te wydarzenia milczeniem.

Śmierć poniosło 73 żołnierzy polskich. Pochowano ich wkrótce na terenie gminy. Spis ofiar znajduje się na końcu niniejszego opracowania.

⁵³ Meldunek sytuacyjny nr 256 Dowództwa 1. Armii, Oddział III z dnia 25 VIII 1920 r., godz. 7:00, L. 154/III.

⁵⁴ Raport gen. Mourruau z 23 VIII 1920 r., Francuska Misja Wojskowa w Polsce, nr 72.

⁵⁵ W. Grubiński, *Drogami polskiego zwycięstwa*, w: „Kurjer Poranny”, nr 230, 1 września 1920 r.

⁵⁶ B. Zakrzewski, *18 Dywizja Piechoty WP w wojnie polsko-sowieckiej*, Warszawa 2016, s. 382.

⁵⁷ „Kurjer Polski”, nr 23, 1 września 1920 r.

EPILOG



*Maloletni ochotnik z okresu wojny 1920 roku
(archiwum Narodowego Archiwum Cyfrowego)*

*Polscy i zagraniczni oficerowie na miejscu bitwy pod
Chorzalami (zbiory NAC) ▼*



*Żołnierz polski z okresu
wojny 1920 roku
(Archiwum NAC)*

W sierpniu przez Chorzele przeszło jeszcze wiele oddziałów. 17. Dywizja Piechoty podążyła dalej na wschód, za nią Dywizja Ochotnicza. Pojawił się tu też przelotnie osławiony „Szwadron Śmierci”, zdążając na północ ku Myszyncowi. W ramach reorganizacji sił w rejonie Chorzel przebywał krótko 211. pułk ułanów⁵⁸. 25 sierpnia w rejonie Nowa Wieś-Żebry-Chorzele rozłożyła się też Dywizja Ochotnicza⁵⁹. Do końca miesiąca jednak sytuacja powróciła do normy – władze i poczta wróciły do pełnienia swoich obowiązków⁶⁰, a mieszkańcy do naprawy zniszczeń wojennych. Jeszcze we wrześniu dziennikarz „Kurjera Porannego” opisywał Chorzele po przejściu walk:

Rankiem wyjechałem z Chorzeli konno, wraz z kilku oficerami 6-go pułku strzelców granicznych ku granicy niemieckiej. Oto była linia odwrotu armii rosyjskiej. Co za zagon olbrzymi stratowanego pola, którym gnał w popłochu wróg osaczony, byle dotrzeć do granicy pruskiej, byle znaleźć się wśród „sprzymierzeńców” (...). Oto kartofliska olbrzymie zajechane przez tysiące wozów umykającej armii. Oto na każdym kroku ślad zmykających oddziałów, tam wóz połamany, ówdzie skrwawione szmaty rannych⁶¹.

Walki w Chorzelach w trzeciej dekadzie sierpnia 1920 roku miały pozwolić na zatrzymanie i zniszczenie uciekającego nieprzyjaciela. Skutkiem jednak wielu błędów dowództwa, o których była już mowa, nie doszło do tak wielkiego pogromu, jak oczekiwano. Nie można jednak powiedzieć, że boje i ofiara żołnierzy poszły na marne. W triumfalnym niemal marszu na wschód, w pogoni za wrogiem pokazały one, że błędy generałów mszczą się poważnie, skutkując śmiercią setek i tysięcy ludzi. Do końca wojny operacje prowadzono już większymi siłami i bardziej ostrożnie, czego pilnował Wódz Naczelny.

Miejsca pochówku ofiar bestialskiego mordu otoczone są w Chorzelach do dziś szacunkiem. W 2010 roku wzniesiono pomnik upamiętniający ich ofiarę.

⁵⁸ Rozkaz do przegrupowania z dnia 27 VIII 1920 r., Naczelne Dowództwo WP, Oddział III, nr 9312/III.

⁵⁹ Meldunek sytuacyjny nr 259 Dowództwa 1. Armii, Oddział III z 26 VIII 1920 r., godz. 08:00, L. 191/III.

⁶⁰ Komunikat sytuacyjny łączności nr 54 z dnia 26 VIII 1920 r., Naczelne Dowództwo WP, Służba Łączności, nr 2528/łączn.

16 ⁶¹ Dr. B., *Na pograniczu Kurpiów i Pruskich Mazurów*, w: „Kurjer Poranny”, nr 244, 6 września 1920 r.

BIOGRAMY DOWÓDCÓW

KAZIMIERZ RUMSZA (20.08.1886 – 28.01.1978)



Urodzony na Litwie, ukończył szkołę oficerską w Wilnie i Akademię Sztabu Generalnego w Petersburgu. Od 1914 roku walczył w Armii Rosyjskiej. Po okresie niewoli, w lecie 1915 roku wrócił na front. Od końca 1917 roku dowódca III batalionu 3. pułku strzelców polskich 1. Dywizji Strzelców Polskich I Korpusu Polskiego w Rosji. Od lata 1918 roku w sztabie okręgu uralskiego i szef ośrodka mobilizacyjnego dla Polaków. Od stycznia 1919 do wiosny 1920 roku dowódca 5. Dywizji Strzelców Polskich na Syberii. Od 20 lipca 1920 roku dowódca Brygady Syberyjskiej, za walki przeciwko III Korpusowi Jazdy Gaj Chana odznaczony Virtuti Militari. Pierwszy dowódca Dywizji Syberyjskiej, od 1922 roku w rezerwie. Od 1924 roku dowódca 3. Brygady Korpusu Ochrony Pogranicza. W trakcie II wojny światowej znalazł się w Wielkiej Brytanii, gdzie dowodził 8. Brygadą Kadrową Strzelców i Stacją Zborną Oficerów Rothesay, będącą de facto obozem internowania. Zmarł w Londynie.

WŁADYSŁAW ERAZM OBUCH-WOSZCZATYŃSKI (15.03.1876 – 09.1939)

Urodzony w Woszczatynie na Wołyniu. Ukończył carską akademię wojenną w Carskim Siole jako kolega z rocznika carewicza Michaiła Aleksandrowicza Romanowa i prawdopodobnie wziął udział w wojnie rosyjsko-japońskiej w latach 1904-1905. Po powrocie przeniesiony do Moskwy na stanowisko wykładowcy w klasach artyleryjskich i kawaleryjskich w Szkole Junkrów. Po wybuchu I wojny światowej otrzymał dowództwo pułku Inguszów w tzw. Dzikiej Dywizji. Bardzo lubiany przez żołnierzy, opuścił ich, przechodząc do korpusu gen. Dowbór-Muśnickiego. Do samego końca epopei wojennej na wszystkich frontach pozostał z nim tylko jeden z ukochanych Inguszów, pełniący funkcję jego ordynansa. W 1918 roku tworzył 10. pułk ułanów. Pułkownik brał udział w Powstaniu Wielkopolskim, a następnie wojnie polsko-bolszewickiej, w której dowodził grupą opóźniającą wroga wzdłuż granic Prus Wschodnich. W pościgu za wrogiem zapędził się daleko przed własne linie, za co został ukarany przez marsz. Piłsudskiego więzieniem w Pawilonie X. W 1939 roku zaginął bez wieści po wkroczeniu Sowietów na Kresy.

LISTA POLEGŁYCH

BRZESKI-KOŁAKI

Nr. w rejestrze	Imię, nazwisko, stopień	Jednostka	Data śmierci	Przyczyna śmierci
29225	Paprocki Piotr szer.	70. pp	23 VIII 1920	poległ

CHORZELE

Nr. w rejestrze	Imię, nazwisko, stopień	Jednostka	Data śmierci	Przyczyna śmierci
962	Banasikiewicz Marcin szer.	1. spp	24 VIII 1920	poległ
4918	Cichy Edward szer.	1. spp	23 VIII 1920	zmarł
6321	Dencer Ignacy szer.	1. spp	23 VIII 1920	poległ

CHORZELE C.D.

Nr. w rejestrze	Imię, nazwisko, stopień	Jednostka	Data śmierci	Przyczyna śmierci
8390	Fiszel Wiktor szer.	1. spp	23 VIII 1920	zmarł
9178	Gamiński Leon szer.	1. spp	23 VIII 1920	poległ
9657	Gierosz Ignacy szer.	1. spp	23 VIII 1920	poległ
9705	Ginalski Józef szer.	1. spp	23 VIII 1920	poległ
10420	Gotowski Jan szer.	1. spp	23 VIII 1920	Zmarł
10678	Grabczyk Aleksander szer.	2. spp	24 VIII 1920	poległ
15055	Kapka Mieczysław szer.	1. spp	23 VIII 1920	poległ
15169	Karczewski Mieczysław ppor.	sztab BSyb	23 VIII 1920	poległ
15798	Kędzierski Franciszek szer.	1. spp	23 VIII 1920	poległ
16400	Klonowski Zdzisław Aleksander, szer.	1. spp	23 VIII 1920	poległ
16953	Kołacz Stanisław kpr.	2. spp	23 VIII 1920	poległ
17686	Korzeń Bogusław szer.	2. spp	23 VIII 1920	poległ
17709	Kosecki Andrzej szer.	1. spp	23 VIII 1920	poległ
19576	Krzemieński Franciszek kpr.	2. spp	23 VIII 1920	poległ
22680	Łubiński Jan szer.	1. spp	23 VIII 1920	zmarł
23804	Małecki Wojciech szer.	1. spp	23 VIII 1920	poległ
29417	Paszkowski Stanisław szer.	1. spp	23 VIII 1920	poległ
30068	Piątkowski Józef szer.	1. spp	23 VIII 1920	poległ
30310	Pietrasik Jan szer.	1. spp	23 VIII 1920	poległ
30646	Piotrowski Andrzej san.	1. spp	23 VIII 1920	poległ
30815	Piurski Edward szer.	1. spp	23 VIII 1920	poległ
30868	Platt Zelman szer.	1. spp	23 VIII 1920	poległ
33297	Rosenthal Mojżesz szer.	sztab BSyb	23 VIII 1920	poległ
33677	Rumianowski Józef szer.	1. spp	23 VIII 1920	poległ
33804	Rutkowski Jan szer.	1. spp	23 VIII 1920	poległ
37376	Stompke Filemon szer.	70. pp	23 VIII 1920	poległ
42668	Węgorek Jan szer.	1. spp	23 VIII 1920	poległ
42839	Wieczorek Michał szer.	1. spp	22 VIII 1920	poległ
44033	Wojtasik Edmund szer.	1. spp	23 VIII 1920	poległ
46008	Zieliński Ignacy szer.	1. spp	23 VIII 1920	poległ
46708	Żołnar Adolf st. szer.	101. szp. pol.	23 VIII 1920	poległ

DĄBROWA

Nr. w rejestrze	Imię, nazwisko, stopień	Jednostka	Data śmierci	Przyczyna śmierci
5646	Czelakowski Jakub (Stefan), szer.	2. spp	23 VIII 1920	poległ
11948	Heinrich Tadeusz szer.	2. spp	23 VIII 1920	poległ
15098	Kapuściński Stefan kpr.	2. spp	23 VIII 1920	poległ
33250	Romański Wacław st. sierż	2. spp	23 VIII 1920	poległ
34649	Scisło Feliks szer.	2. spp	23 VIII 1920	poległ
36013	Sobczyk Marcin st. sierż.	2. spp	23 VIII 1920	poległ

KRZYNOWŁOGA

Nr. w rejestrze	Imię, nazwisko, stopień	Jednostka	Data śmierci	Przyczyna śmierci
8316	Filipiak Jakub szer.	2. spp	23 VIII 1920	poległ
20118	Kudła Kazimierz szer.	2. spp	23 VIII 1920	poległ
21850	Lignarski Michał szer.	2. spp	23 VIII 1920	poległ
30260	Pierunek Stanisław szer.	2. spp	23 VIII 1920	poległ
31756	Prokopowicz Tadeusz kan.	16. pap	23 VIII 1920	poległ
32226	Purkop Jan szer.	2. spp	23 VIII 1920	poległ
35296	Skiba Jan szer.	2. spp	23 VIII 1920	poległ
36379	Sopoćko Eryk ogniom.	d.art. BSyb	23 VIII 1920	poległ
45275	Zakrzewski Antoni kan.	16. pap	23 VIII 1920	poległ

KRZYNOWŁOGA WIELKA

Nr. w rejestrze	Imię, nazwisko, stopień	Jednostka	Data śmierci	Przyczyna śmierci
2921	Bona Józef sierż.	2. spp	23 VIII 1920	poległ
38082	Szajermann Jan szer.	2. spp	23 VIII 1920	poległ

